



MONITOR

Na R. P. 1771.

Nro. XCVII.

dnia 4. Grudnia.



o Krolobcyſtwie.

Ręka mi drętwieie biorącemu
pioro do piſania o Krolobcy-
ſtwie, à to w Polſzcze, y w tym
Narodzie, który ſię aż do trzecie-
go dnia Liſtopada roku teraźniey-
ſzego mógł chlubić, że Tron Jego
Monarchy krwią nie był zbroczony.
Przypadek w dwóch Monitorach

A a a a

poprze-

poprzedzających opisany, odiał iuż ten zaszczyt ze wszystkim, y naiego mieyscu wieczną hańbę zostawił. O nieszczęśliwe czasy! ô nieszczęśliwa Oycyzno! gdzie ludzka złość do naywyższego stopnia zbrodni postąpiła, y naywiększy grzech przeciwko prawowierności, przeciwko natury y ludzkim prawom popełniła.

Prożna robota Monitorowi się bydź zdaie probować, że Kroloboystwo iest grzechem naywiększym według Boskiego, natury y ludzkiego prawa. *Ktoż o tym wątpi? ktoż to nie wie?* wielu będą mowili. Ja zaś mowie, *wielu y wszyscy ci, którzy Kroloboystwo przedsięwzięli, o tym musieli wątpić, y temu nie wierzyć.* Więc ta materya warta, żeby iawnie y tak była dowiedziona, że ia y nieuk zrozumieć może.

Dzieci

Dzieci wiedzą, że jest piąte z przykazań Boskich: *Nie zabijaj*. Wiedzą, że Bog sam karę naznaczył: *kto zabija człowieka, ten także ma być zabitym*. Gdy tedy ten, który iakiegokolwiek człowieka z umysłu zabija, także według Boskiego prawa ma bydź zabitym, coż dopiero ten, który Krola, Namieśtnika Boskiego zabija, albo chce zabić. Daley w Piśmie świętym rzeczono: *Przeczzęś się nie obawiał targnąć ręki twoiey na zabicie Pomazańca Pańskiego*. (a) Także Dawid się pyta: *Kto wzniesie rękę na Pomazańca Boskiego, à będzie niewinnym?* (b) Więc kiedy Bog raz na zawsze zakazał zabijać, y sam karę raz na zawsze naznaczył, iuż tedy żadna excepcya, żaden przykład, żadne tłumaczenie, żadna dystry-

(a) Reg. 2. c. 1. v. 14.

(b) 1. Reg. XIV. v. 6.

dystrynkcyą mieysca mieć nie może. Bog albowiem iest Bog prawdy, y nie może się sobie sprzeciwiać. Tę prawdę Pan Jezus sam, y SS. Apostołowie Piotr y Paweł wyraźnie potwierdzili. Pan Jezus każe *Cesarzowi oddawać, co iest Cesarzkiego, Bogu co iest Boskiego*, (c) choć Cesarz na ow czas panuiący Tyberiusz nie był Chrześcianinem, ale Pogani-
 nem złośliwym. Piotr Święty mo-
 wi: *aby byli* (Chrześcianie) *pod-
 dani wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu
 dla Boga, czyli to Krolowi iako panu-
 iącemu, czyli to Xiążętom od niego wy-
 znaczonym, ku pomście złoczyńców,
 bo ta iest wola Boża. Czcijcie Krola,
 bądźcie posłusznemi Panom w wszel-
 kiej boiażni, nie tylko dobrym y skra-
 minym, ale y złym.* (d) S. Paweł mo-
 wi: *Wszelka dusza niechay będzie pod-
 dana*

(c) Math: c. XXII. v. 21.

(d) Petr: Ep. 1, c. 2, v. 21.

dana wyższym zwierzchnościom, albowiem niemasz zwierzchności tylko od Boga, przeto, kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Boskiemu, à ktorzy mu się sprzeciwiają, ci potępienie na siebie ściągają. Przeto z powinności bądźcie posłusznymi nie tylko z boiaźni gniewu, ale też z obowiązku sumnienia. Dawaycie im podatki, albowiem oni są Ministrami Bożemi, zawsze czyniącemi, co jest urzędu ich. Oddawaycie im, coście powinni, komu podatek, podatek, komu cło, cło, komu boiaźń, boiaźń, komu cześć, cześć. (e)

To co Bog w starym zakonie tak wyraźnie zakazał, y karę sam na to postanowił, y to co Pan Jezus y Święci Apostołowie w nowym Testamencie tak iawnie potwierdzili, toż y Kościół S. potępił, w Koncylium general-

(e) ad Roman. c. 13. v. 1. - 6.

neralnym Konstancyeńskim, Sess. XV.
temi słowy: zgromadzony zbor świę-
ty na wykorzenienie kacerstw tym za-
pobiegając, ostrzega, że na niezmier-
ną krzywdę Wiary naszej, dobrych o-
byczaiow, spokoyności Narodow, à na
zgorwienie powszechne, niektórzy nau-
czają, iakoby nie tylko chwalebna była,
ale owszem zasługująca rzecz, każde-
mu z poddanych pozabawiać życia Ty-
rana przez zdradę, podeyscie lub ia-
kiżkolwiek inny sposób, mimo iakie-
gożkolwiek obowiązku lub przysięgi
wierności mykonaney; chcąc z gruntu
wykorzenić te bezbożne zdania, rze-
czy dobrze rozważywszy; uznając ta-
kową naukę pełną błędow co do wiary
y obyczaiow, y przeto potępia ją, ia-
ko kacerską, gorszącą, y otwierającą
drogę do zrad, buntow, niewierności,
iako równie y tych potępia, którzyby
uporczywie tę utrzymywali naukę, y
kace-

*kacerzami ich uznać, à na takich ka-
ry od S.S. Kanonow przepisane roz-
ciąga.*

Jeżeli Bog zaboyców à osobliwie
Kroloboyców potępia, jeżeli Pan
Jezus y S.S. Apostołowie toż samo
powtarzają, jeżeli Kościół S. nawet
tylko nauczających tego bezbo-
żnego zdania, że można Krola Ty-
rana zabić, tak surowo karać każe:
coż dopiero trzeba mówić o tych,
ktorzy się świętokradzką ręką na
dobrego Krola, na Pomazańca Bo-
żskiego, otwartą lub tajemną mocą
targać postanowili?

Tak my teraz wiarę y wolność
broniem, że nie tylko Oyczyznę do
ostatniego nieszczęścia przez naia-
zdy, łupieztwa, rabunki, zaboystwa
przywodziemy, niszcząc do szczeru
tyle tysięcy niewinnych Obywate-
low, o zemstę do nieba wołających:
ale

ale ieszcze Oyca Oycyzny zabić
 chcemy, Krola Piaśta, ktoregośmy
 sami sobie życzyli y obrali, o kto-
 regośmy sami obcych Potencyi u-
 praszałi, ktoremu wierność poprzy-
 sięgali, który od Europy Monar-
 chow uznany, ktoremu chcącemu
 Oycyżnę y nas uszczęśliwić, my
 sami przeskadzamy, który nic nie
 winien.

Miara grzechow naszych nie tyl-
 ko się już dopełniła, ale tak wyla-
 ła, że utoniemy, ieżeli się zawcza-
 su nie poratuiemy.

Reszta w krotce.

